

Mars500: symulowany lot na Marsa

może przybliżyć prawdziwą misję

Kończący się w piątek w Moskwie symulowany lot na Marsa może przybliżyć moment prawdziwej misji na Czerwoną Planetę - ocenił w rozmowie z PAP prezes stowarzyszenia Mars Society Polska Mateusz Józefowicz.



Międzynarodowy eksperyment Mars500 rozpoczął się 3 czerwca 2010 roku - sześciuosobowa załoga została zamknięta w specjalnym pomieszczeniu w Instytucie Problemów Biomedycznych w Moskwie. Eksperyment obejmował 250 dni lotu Ziemia-Mars, 30 dni badań na powierzchni Marsa, 240 dni lotu Mars-Ziemia. Przez cały czas jego trwania załoga była odizolowana od świata i na 550 metrach sześciennych miała do dyspozycji to, co astronauta Międzynarodowej Stacji Kosmicznej ISS.

Zdaniem Mateusza Józefowicza, eksperyment jest "koncentracją technologii i procesów decyzyjnych w jednym miejscu, która może doprowadzić do tego, że będziemy o krok bliżej

http://forsal.pl/grafika/562702.30950.mars500_symulowany_lot_na_marsa_moze_przyblizyc_prawdziwa_misje.html

czarna dziura

Fot. **Bloomberg**

<http://www.bloomberg.com/>

Wysłania człowieka na Marsa". "Czynnik ludzki jest uznawany jest za najbardziej wrażliwy element procesu, jakim jest przygotowanie lotu na Marsa. Stąd takie symulacje jak Mars500" - powiedział. Podkreślił, że nie wiadomo, jak ludzie będą zachowywali się przez tak długi czas w zamknięciu. Zaznaczył

jednak, że nie chodzi tylko o sam fakt odizolowania i przebywania w małej grupie osób.

"Przede wszystkim nie wiadomo, jak człowiek psychicznie zniesie świadomość przebywania tak daleko od swojego domu, czyli Ziemi. To jest jeden z większych problemów, ale tego nie da się sprawdzić w symulacjach. Będzie trzeba zaryzykować i polecieć - to jest jedyne wyjście - podkreślił Józefowicz. - Jest tutaj element ryzyka, ale w historii podboju i eksploracji kosmosu zawsze on występował i nie da się go wyeliminować".

W ocenie prezesa Mars Society Polska, człowiek obecnie dysponuje technologiami umożliwiającymi lot na Marsa. "Dzisiaj usprawnia się tylko pewne koncepcje, tak by ta misja była jak najtańsza i jak najprostsza. +Dziury techniczne+ są tylko kwestią mentalną, bo można je rozwiązać" - zapewnił rozmówca PAP.

Jego zdaniem, Mars jest "w naszym zasięgu" i jest "jak najbardziej realnym terenem możliwym do zbadania". Problem w tym - jak dodał - czy ludzie podejmą taką decyzję, czy zwycięży ich "instykt eksploratorów".

Według Józefowicza, lot na Marsa przybliży nas do uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy w naszym Układzie Słonecznym jesteśmy jedynymi istotami myślącymi.

Rozmówca PAP przewiduje, że lot na Marsa będzie możliwy już za 10-15 lat, a najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest przygotowanie tej misji przez konsorcjum prywatno-państwowe.

"Może się okazać, że prywatni przedsiębiorcy będą w stanie szybciej polecieć na Marsa niż międzynarodowy zespół agencji.

Prywatni przedsiębiorcy mają większą dynamikę, a technologia, przestała być już domeną ośrodków rządowo-wojskowych. Stała się technologią ogólnodostępną, jest dobrze poznana" - uważa Józefowicz. Jednak - jak zaznaczył - przedsiębiorcy, którzy chcą rozwinąć technologie, umożliwiające lot na Marsa, będą musieli korzystać z dorobku i wiedzy agencji kosmicznych.

Trudno jednak wskazać - przyznał Józefowicz - który z krajów będzie najszybszy w wyścigu na Marsa. "Dobrze by jednak było gdyby lot na Marsa był wysiłkiem międzynarodowym, bo jest to wspólna sprawa całej ludzkości" - powiedział.

>>> Zobacz też: **Wyprawa na Marsa: Kończy się 520-dniowa symulowana misja próbna**

http://forsal.pl/artykuly/562698.wyprawa_na_marsa_konczy_sie_520_dniowa_symulowana_misja_probna.html

Stowarzyszenie Mars Society Polska (MSP) działa od 1999 roku i jest oddziałem stowarzyszenia The Mars Society, które ma na celu doprowadzenie do załogowej misji na Marsa oraz promocję idei badań Czerwonej Planety. Organizacja skupia m.in.

specjalistów z dziedziny astronautyki, naukowców, filmowców, pisarzy.

Artykuły z: **PAP** (<http://forsal.pl/zrodla/1-pap>)